

**Sygn. akt: I C 1216/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	SSR Marek Makowczenko
<b>Protokolant:</b>	Mirosław Noga

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2017 r. w Giżycku na rozprawie

**sprawy z powództwa A. K.**

**przeciwko** (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

**o zapłatę**

1. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 4.000zł (cztery tysiące złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 6.10.2016r. do dnia zapłaty.
2. Oddała powództwo w pozostałym zakresie.
3. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 1.417zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Marek Makowczenko

Sygn. akt I C 1216/16

## UZASADNIENIE

**Powódka A. K.** wniosła do Sądu Rejonowego w Olsztynie przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. pozew o zapłatę kwoty 5.100 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę będącą następstwem zdarzenia z dnia 28 września 2015 r. z żądaniem zwrotu kosztów procesu. Domagała się także ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Podała, iż na skutek przedmiotowego zdarzenia doznała obrażeń ciała i do dnia dzisiejszego nie powróciła do pełnej sprawności.

Postanowieniem z dnia 21.10.2016 r. wydanym w sprawie I C 3029/16 Sąd Rejonowy w Olsztynie stwierdził swoją właściwość miejscową i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Giżycku (k. 27).

**Pozwane (...) S.A. V. (...) w W.** wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu. Pozwany zanegował roszczenie zgłaszane przez powódkę co do wysokości. Podał, iż w postępowaniu likwidacyjnym na podstawie dokumentacji medycznej przyznał powódce kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia, która stanowi adekwatną wielkość w stosunku do doznanej przez nią krzywdy.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 28 września 2015 r. na trasie S. – G. w miejscowości J. doszło do kolizji drogowej, w której uczestniczyła powódka A. K.. Sprawca wypadku – I. W. - kierujący samochodem dostawczym marki R. (...) nr rej. (...) przy manewrze hamowania uderzył w tył pojazdu, którego pasażerką była powódka. W momencie wypadku miała zapięte pasy bezpieczeństwa. Po zdarzeniu powódka sama opuściła pojazd, jednak skarżyła się na ból głowy w okolicach potylicy. Karetką pogotowia ratunkowego została przetransportowana do Szpitala Wojewódzkiego w S., gdzie po wykonaniu badania TK głowy rozpoznano powierzchowny uraz szyi. Tego samego dnia została wypisana do domu z zaleceniem kontroli następnego dnia u lekarza rodzinnego. Uzyskała także skierowanie do poradni chirurgicznej. Zalecono by w ciągu pierwszych 24 godzin po zdarzeniu powódka przebywała pod opieką osoby trzeciej.

( **dowód** : karta informacyjna – k. 14-15, wynik badania TK głowy – k. 68, instrukcja do opiekuna osoby po urazie głowy – k. 16, skierowanie do poradni – k. 17)

Przez pierwsze 2-3 dni po zdarzeniu powódka przebywała u siostry M. P. i jej męża P. P. w G.. W okresie tym skarżyła się na ból głowy, pleców. Była ogólnie potłuczona. Przyjmowała leki przeciwbólowe. W dniu 29 września 2015 r. zgłosiła się do (...) sp. z o. o. w G.. Po kilku dniach dolegliwości ustąpiły.

Powódka pracowała w tym okresie jako inżynier budowy w O.. Pomimo wypadku nie była zwolniona z pracy. W zakresie jej obowiązków służbowych było prowadzenie samochodu. W początkowym okresie została zwolniona z tego obowiązku.

(**dowód**: historia choroby – k. 18, zeznania świadków M. P. – k. 58, P. P. – k. 58-59)

W chwili wypadku powódka miała 26 lat. Przed zdarzeniem nie miała żadnych problemów zdrowotnych. Z uwagi na powtarzające się po wypadku silne bóle głowy w dniu 19.10.2016 r. zgłosiła się do Poradni Neurologicznej (...) Szpitala (...) w O., gdzie po wykonaniu badań w dniu 23.11.2016 r. została skierowana do pracowni diagnostycznej w celu dalszej kontroli. Doraźnie przyjmuje leki na bóle głowy. Uczestniczy także w zabiegach rehabilitacyjnych z uwagi na bóle kręgosłupa.

Po wypadku odczuwa lęk przed jazdą samochodem, szczególnie gdy warunki pogodowe są niekorzystne.

( **dowód** : historia choroby – k. 65, skierowanie do pracowni diagnostycznej – k. 66)

W związku z urazem doznany na skutek wypadku u powódki nie doszło do stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie schorzeń neurologicznych. Uraz ten nie spowodował trwałych neurologicznych następstw.

( **dowód** : opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii G. P. – k. 101-103)

Sprawca zdarzenia w momencie wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową pozwanego (...) S.A. V. (...) w W..

( **okoliczność bezsporna** )

W piśmie datowanym na dzień 12.09.2016 r. powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi sprawcy zdarzenia. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powódce kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

( **dowód** : pismo z 12.09.2016 r. z potwierdzeniem nadania – k. 19-23, potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia – k. 24-25)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Ustalenia faktyczne w sprawie Sąd poczynił na podstawie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii G. P., zeznań zawnioskowanych świadków M. P. i P. P., przesłuchania powódki oraz dowodów z dokumentacji medycznej. Strony nie kwestionowały przedmiotowych dowodów oraz nie wniosły o przeprowadzenie innych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż pozwany uznał swą odpowiedzialność za szkodę, tak w toku postępowania likwidacyjnego, jak i w niniejszym postępowaniu. Istota sprawy sprowadzała się zatem do ustalenia wysokości zadośćuczynienia należnego powódce na podstawie art. 445 § 1 k.c.

Na mocy art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W tym kontekście należy wskazać, iż ustalenie wysokości zadośćuczynienia należy do uznania Sądu, który jednak nie dokonuje dowolnej oceny, a bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych sprawy. W piśmiennictwie, jak i w judykaturze zgodnie przyjmuje się, iż suma przyznana tytułem zadośćuczynienia powinna stanowić ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, tj. doznanych cierpień psychicznych i fizycznych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974/9/145, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Wysokość zadośćuczynienia winna być zatem uzależniona od stopnia cierpień psychicznych i fizycznych, ich intensywności, czasu trwania oraz indywidualnej sytuacji poszkodowanego, przy czym okoliczności te powinny być brane pod rozwagę sądu przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Kwota winna być dla poszkodowanego odczuwalna i przynosić mu równowagę emocjonalną, zachwianą przez doznane cierpienia. Jednocześnie zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Oporając się na powyższych wskazaniach Sąd uznał, iż kwota wypłacona przez pozwanego tytułem zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego nie rekompensuje w pełni doznanej przez powódkę krzywdy. Sąd miał na uwadze odniesione przez powódkę uszkodzenia ciała oraz jej aktualny stan zdrowia i konsekwencje w sferze emocjonalnej. Nie budziło wątpliwości, iż na skutek zdarzenia powódka odniosła powierzchowny uraz szyi, który wiązał się z pobytem w szpitalu, poradni chirurgicznej i koniecznością poddania się specjalistycznym badaniom. Z uwagi na utrzymujący się ból niezbędne było także przyjmowanie leków przeciwbólowych. W początkowym okresie powódka wymagała także wsparcia opiekuna, w związku z czym konieczny był tymczasowy pobyt u siostry M. P.. Na tę okoliczność zeznawali słuchani w sprawie świadkowie – M. P. i P. P., których zeznaniom Sąd dał wiarę w całości, bowiem korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. Dolegliwości wiązały się także z koniecznością zwolnienia z niektórych obowiązków służbowych. Nie może również pozostawać bez znaczenia, iż przed zdarzeniem powódka była osobą zdrową, niekorzystającą z pomocy lekarskiej, zaś obecnie skarży się na nawracające bóle głowy, w związku z czym doraźnie przyjmuje leki przeciwbólowe, a także podjęła leczenie. Nadto jak wynika z przesłuchania powódki bierze także udział w zabiegach rehabilitacyjnych z uwagi na ból kręgosłupa i karku. Z powyższego wynika, iż skutki zdarzenia z dnia 28 września 2015 r. w przywołanym wyżej zakresie trwają do chwili obecnej. Nadto Sąd miał na uwadze, iż udział w wypadku komunikacyjnych negatywnie wpłynął także na stan emocjonalny powódki, u której pojawiły się obawy przed jazdą samochodem.

Biorąc pod uwagę przytoczone wyżej okoliczności oraz aktualny stan zdrowia powódki Sąd uznał, iż sumą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. jest kwota 5.000 zł jako adekwatna do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy. Zadośćuczynienie w tej wysokości stanowi odczuwalną ekonomicznie wartość nie prowadząc jednocześnie do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Uwzględniając bezsporną kwotę wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.000 zł.

Powództwo w pozostałej części podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. Sąd miał w tym zakresie na uwadze, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że doznany uraz nie był znaczny, a jego konsekwencje w życiu powódki nie były na tyle istotne, by uzasadniały przyznanie zadośćuczynienia ponad kwotę 5.000 zł. Nie spowodował także trwałych neurologicznych następstw, ani długotrwałego, czy stałego uszczerbku na zdrowiu, co wynika ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii G. P.. Strony postępowania nie kwestionowały

przedmiotowej opinii, ani nie wniosły o powołanie w sprawie innego biegłego na tę samą okoliczność, wobec czego przedłożona opinia jako miarodajny materiał dowodowy stanowiła podstawę ustaleń w sprawie.

Opierając się także na wnioskach płynących z przedmiotowej opinii Sąd w oparciu o art. 189 k.p.c. oddalił powództwo w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki kolizji, której uległa powódka w dniu 28.09.2015 r. Strona powodowa, na której ciążył w sprawie ciężar dowodu (art. 6 k.c.), nie wykazała bowiem, iż zasadne jest ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, skoro doznany uraz nie spowodował trwałych neurologicznych następstw, ani długotrwałego, czy stałego uszczerbku na zdrowiu. Materiał dowodowy sprawy nie daje zatem podstaw do przyjęcia, że po wydaniu wyroku mogą ujawnić się kolejne skutki wypadku, wobec czego w oparciu o art. 189 k. p. c. powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, przy czym zasądził je od dnia 06.10.2016 r. do dnia zapłaty. Strona powodowa nie wykazała bowiem, by na etapie postępowania likwidacyjnego kwestionowała ustaloną przez pozwanego wysokość zadośćuczynienia na kwotę 1.000 zł i kierowała do niego w tym zakresie wezwania do zapłaty. Odsetkami należne były zatem od dnia wniesienia pozwu – tj. 06.10.2016 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zasądzając od strony pozwanej, która przegrała proces w przeważającej części, na rzecz powódki kwotę 1.417 zł tytułem części poniesionych przez nią kosztów procesu. Przy czym wskazać należy, że w tym zakresie doszło do omyłkowego i rachunkowego pominięcia rozliczenie kosztów opinii biegłego, które zostały poniesione z zaliczki powódki. Wynagrodzenie biegłego wyniosło kwotę 777,44 zł, zatem mając na uwadze wynik sprawy powódka powinna otrzymać z tego tytułu od pozwanego kwotę 610 zł. Wygrała ona bowiem w 70% ( $777,44 \times 0,7$ ). Łącznie zatem oprócz zwrotu kwoty 200 zł opłaty sądowej, 1.200 zł kosztów zastępstwa procesowego i kwoty 17 zł opłaty od pełnomocnictwa należało zasądzić kwotę 610 zł z tytułu poniesionych części kosztów opinii biegłego.